KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Listopada. — Rok 1838. Wtorek. № 317. Jutro, Ś. Rufin.

N. PAN raczył udzielić nowe pensje emerytalne; otrzymali: PP. Anto: Hra. *Sumiński* Członek Rady Stanu, prócz pensji zł. 13,500 dawniej wyznaczonej, dodatek zł. 16,500. Ant: *Misiewicz* Woźny, zł. 375. Bernard *Dąbkowski* Kancelista, zł. 840. Ign: *Sokołowski* Sędzia Tryb:, zł. 3375. Małgo: z Troczewskich *Bieńkowska* Wdowa po Sędziu Appel:, zł. 2625. Tom: *Bogucki* b. Podsędek, zł. 2100. Jak: *Rutkowski* b. Sędzia Appel:, zł. 6000. Jak: *Gidelski* b. Kontroler, prócz pensji zł. 2250 dawniej wyznaczonej, dodatek zł. 750. Winc: *Zaorski* b. Podsędek, zł. 1750. Ant: *Czechowicz* b. Expedytor: Poczty, zł. 180. Tekla z Libiszewskich *Grabowska* Wdowa po Expedytorze Poczty, oraz iej córka, zł. 112 gr. 16. Józ: *Japowicz* Dozorca Polic: Warsz:, zł. 650. Kazim: *Kwieciński* Rzemieślnik drogowy, zł. 300. Karol *Jahn* Nadrachmistrz, prócz pensji zł. 4800 dawniej wyznaczonej, dodatek zł. 1200.

Z polecenia Heroldji, w dalszym ciągu uwiadomienia z daty 14/26 Października r. b. podaie się do wiadomości, iż na mocy Decyzji Rady Stanu Królestwa Polskiego, w dniu 5/17 Listopada t. r. zapadłej, uznanymi zostali za Szlachtę dziedziczną, którą nabyła tego stanu przed ogłoszeniem Prawa: Bartochowski Kazimierz z Bartochowa herbu Rola. Bartochowski Stanisław z Bartochowa t. h. Barwiński Józef h. Achinger. Białoskórski Andrzej h. Abdank. Bobiński Błażej h. Leliwa. Bocheński Tadeusz h. Rawicz. Bogdański Antoni h. Pruss 3. Bońkowski Felix h. Korab. Xdz Bońkowski Antoni t. h. Ciborowski Leopold h. Pielesz. Cieśliński Ignacy h. Junosza. Cieśliński Dominik t. h. Czaki Anicetty h. Alexander Pan. Czyżewski Józef h. Drya. Dąbski Wincenty z Lubrańca h. Godziemba. Dąbrowski Bartłomiej h. Dąbrowski. Dąbrowski Stanisław t. h. Dąbrowska Katarzyna z Kobylińskich wraz z dziećmi: Alexandrem, Janem, Romualdem, oraz Marjanną, Joanną i Paulinną, po Walentym Dąbrowskim pozostałemi, h. Ogończyk. Dębski Apolinary t. h. Prawdzic. Dębski Gabryel t. h. Długołęcki Stanisław h. Grzymała. Dunin Franciszek. Dybowski Xawery h. Nałęcz. Dzianott de Castellali Józef herbu tegoż nazwiska. Dzierżawski Anzelm h. Rola. Figietty Antoni. Gadomski Michał h. Rola. Gadomski Jan Chryzostom t. h. Gierałtowski Xawery h. Tępa podkowa. Gierałtowski Tomasz t. h. Glińska Katarzyna z Morzkowskich wraz z dziećmi: Władysławem, Teressą i Klementyną, po Józefie Glińskim pozostałemi, h. Nowina. Gliszczyński Leon Piotr h. Jastrzębiec. Gliszczyński Wawrzyniec Roch t. h. Gołembowska Aloiza Joanna z Zbierzchowskich wraz z dziećmi: Wiktorją i Klementyną Gołembowskiemi, h. Poraj. Górski Mateusz h. Nałęcz, Gostkowski Józef h. Junosza. Grabowiecki Antoni z Grabanogu h. Grzymała. Grabowiecki Jan z Grabanogu t. h. Grębecki Józef Florjan h. Jastrzębiec. Grochowski Seweryn h. Lubicz. Gutowski Stanisław Józef h. Ciołek. Grzędziński Daniel h. Orłosław. Grzędziński Jan t. h. Gzowski August h. Grabie. Gzowski Erazm t. h. Gzowski Jan t. h. Hincz Ignacy. Jelski Leon h. Pielesz. Jeżewski Florjan de Wittk h. Nałęcz. Jezierski Jan (Lehwaldt) h. Rogala. Iskrzycki Andrzej Franciszek h. Trąby. Karoński Roman h. Syrokomla. Kiedrzyński Kaźmierz h. Ostoia. Kiełczewski Antoni Skarbek h. Abdank. Kłodnicki Jan h. Łada. Kobylański Karol z Błażeiowa h. Sas. Kobylański Franciszek z Błażeiowa t. h. Kochanowski Ludwik h. Korwin. Kolbe Anastazja z Komierowskich h. Pomian. Kordowska Magdalena z Szamowskich h. Pruss. Kosiński Adam Seweryn h. Rawicz. Kotowski Antoni Mateusz h. Trzaska. Krassowski Andrzej h. Ślepowron. Krąkowski Franciszek Xawery Stanisław Kostka h. Trąby. Kozłowski Jan Paweł h. Jastrzębiec. Kubecki Alexander. Kunicki Alexander h. Sas. Kurdwanowski Wincenty h. Półkozic. Linowski Henryk h. Pomian. Linowski Kazimierz t. h. Lissowski Michał h. Lis. Lityński Jan h. Sas. Malewski Ignacy h. Jastrzębiec. Maiewski Leon Jan h. Jastrzębiec. Michalski Felix v. Felicjan Anton h. Łodzia. Mierzeiewski Florjan h. Szeliga. Miniszewski Józef h. Topor. Młodzianowska Magdalena z Ryxów wraz z Synem Franciszkiem Młodzianowskiemi h. Dąbrowa. Moraczewski Hieronim h. Cholewa. Morawski Franciszek h. Dąbrowa. Oborski Maxymiljan h. Kolumna. Olędzki Mikołaj Klemens h. Rawicz. Olszewski Ignacy Romuald h. Rawicz. Orzechowski Augustyn Michał h. Rogala. Orzechowski Teodor Felix t. h. Orzechowski Szymon Ignacy t. h. Otocki Maciej Franciszek Borgjasz h.

Dołęga. Otocki Walenty t. h. Pągowski Józef h. Pobóg. Pęczelski Wincenty h. Piława. Podhorodeński Franciszek Salezy Bożydar h. Korczak. Przedpełski Marjan Jozefat h. Jastrzębiec. Przedpełski Klemens Józef t. h. Przedpełska Marjanna t. h. Raczyński Michał Franciszek Xawery Ignacy h. Nałęcz. Raczyński Jan Stefan t. h. Radoliński Antoni h. Leszczyc. Radoliński Jan t. h. Rogojski Maxymiljan h. Brochwicz. Rydzewski Jan h. Suche Komnaty. Rydzewski Wojciech t. h. Rydzewski Romuald t. h. Rydzewski Wincenty t. h. Rydzewski Józef t. h. Rydzewski Franciszek po Józefie h. Suche Komnaty. Rychłowski Gwidon h. Nałęcz. Rykowski Franci: h. Doliwa. Rzeszotarski Józ: h. Junosza. Siedlewski Lud: h. Ogończyk. Sierzputowski Józef h. Dąbrowa. Skórzewski Marcin h. Drogosław. Skotnicki Erazm h. Rola, Skotnicki Franciszek t. h. Skotnicki Felicjan t. h. Skotnicki Karol t. h. Skup Piotr h. Belina. Sokolnicki Felix h. Jastrzębiec. Stoiowski Hippolit Jordan h. Trąby. Stokowski Kazimierz h. Drzewica. Strzeszewski Felix h. Pobóg. Strzeszewski Antoni t. h. Strzeszewski Edward t. h. Strzysowski Tomasz h. Gozdawa. Suchodolski January h. Slepowron. Święcicki Jan Stanisław h. Jastrzębiec. Święcicki Stanisław z Krępi i Święcicy h. Jastrzębiec. Szubalski Karol h. Staropis. Tomicki Paweł h. Łodzia. Topiński Antoni. Trzebuchowski Klemens h. Ogończyk. Trzebuchowski Leon t. h. Trzebuchowski Józef t. h. Ubysz Jan h. Cholewa. Ubysz Piotr t. h. Uiazdowski Juljan h. Ślepowron. Uiazdowska Józefa z Zaborowskich h. Grzymała. Unierzyski Franciszek h. Jastrzębiec. Walewski Ludwik h. Kolumna. Walewski Antoni t. h. Walewska Wanda t. h. Weyssenhoff Jan h. Łabędź. Weyssenhoff Włodzimierz t. h. Wiewiorowski Antoni h. Grzymała. Więckowski Piotr h. Pruss 1mo. Wilczopolski Stanisław Pszczółka h. Nieczuia. Wilpiszewski Mikołaj h. Lubicz. Witkowska Benigna z Grzędzińskich h. Orłosław. Wodziński Karol h. Jastrzębiec. Wodziński Leon t. h. Wolski Bogumił Rafał h. Ogończyk. Wolski Kaietan Sarjusz h. Jelita. Xżę Woroniecki Jeremjasz Ewaryst ze Zbaraża h. Korybuth. Xiężniczka Woroniecka Eleonora t. h. Zabłocki Wincenty Antoni h. Łada. Zakrzewski Ignacy Loiola Tomasz h. Ogończyk. Zaremba Józef tegoż Nazwiska. Zegrzda Konrad h. Rawicz. Zglinicki Michał h. Pruss 2do. Zieliński Franciszek h. Świnka. Zyłło Ludwik h. Pomian. — W Warszawie d. 14/26 Listopada 1838 r. — Członek Heroldji, Dyrektor Kanc:, Referendarz Stanu *J. Chyliczkowski.*

Gdy to co było ogłoszonem w Nrze 308 Kurjera Warsz: względem Komitetu wsparcia, niedostatecznie zdaie się być wyrozumianem, a Ja sam niezmiernemu natłokowi proszących znajduiącemu się u mnie w przeszłą Niedzielę ustnie wytłomaczyć nie zdołałem, mam za powinność ogłosić dla wiadomości wszystkich proszących, że: Komitet wsparcia *żadnych nowych prośb przyjmować nie może*, zajmuie się rozpoznaniem prośb tych tylko, które Najiaśnieyszemu PANU podanemi były w czasie ostatniej JEGO w kraiu bytności, i wyłącznie zajmuie się temi z tych prośb, które iedynie tyczą się wsparcia pieniężnego. Komitet zacząwszy od 17 b. m. swoie prace, ciągle i czynnie zajmuie się rozklassyfikowaniem i rozpoznaniem 3547 prośb o wsparcie pieniężne podanych, po czem zaraz zajmie się rozdzieleniem funduszu na ten cel będącego między tych z proszących, którzy podług najściślejszej sprawiedliwości, godnymi takowego być się okażą, zachowuiąc ile można proporcją między liczbą proszących i ilością funduszu. Każdy więc z tych co podali o wsparcie prośbę w czasie bytności N. PANA, może być pewny, że w oznaczonym czasie odbierze w swoiem mieszkaniu lub za wezwaniem, decyzję Komitetu. Wszyscy którzy z innej gubernji tu znajduią się i na decyzję oczekuią, mogą wrócić do swych domów i być pewni, że tam decyzję, albo wsparcie, iak wypadnie, odbiorą. Prezes Komitetu wsparcia, Jenerał iazdy A. Hrabia *Ożarowski.*

Prokurator Królewski przy Tr. C. Iej Inst: Gub: Mazo:. Zawiadamiam strony interesowane, iż Jakób *Kołakowski* Komornik przy Sądzie pokoiu pow: Radzieiowskiego, wyrokiem Tryb: C. Gub: Mazow: w d. 25 Paźdz:/6 List: r. b. wydanym, do urzędowania przywrócony został, a w skutku tego wszystkie czynności do urzędu Komornika przywiązane, sprawować może. *J. Kwiatkowski.* Sekret: *A. L. Grochowski.* — W dniu 23 b. m. odbyło się żałobne Nabożeństwo w Kościele parafjalnym *Słomczyńskim* za duszę ś. p. Józefa *Krzyczewskiego*, na któ-

rem pozostały Brat z swoią familją i licznie zgromadzeni z okolicy od dawna znaiomi i przyiaciele zmarłego znajdowali się, podzielaiąc żal wraz z familją. — Xżę Marcelli *Lubomirski* z Małżonką, wczoraj przybyli do Warszawy z Dubna. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono: od N. N. dla biednych na drzewo zł. 40. Od Urszuli za ciągłą krnąbrność, nieporządek, nieposłuszeństwo i późne wstawanie zł. 2 na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci. Dla tegoż instytutu zł. 5 od L. za wygrane. A od J. R. zł. 25 dla ociemniałego Aptekarza. — W wczorajszem ciągnieniu Loterji liczbo: wygrano w kantorze przy ulicy Targowej w domu Janasza, Terno na Nra 6, 42, 81, zł. 1932 i Ex: zwyczajny na Nr 81, zł. 4,200, prócz wielu mniejszych wygranych amb i extr:; w tymże kantorze można dostać Losów do 5 kl. w różnych częściach, której ciągnienie rozpocznie się d. 4 Grud:. *Mordka Wartantz* Kollektor. W wczorajszem ciągnieniu Loterji liczbo: wygrano w kantorze Dawidsohna przy ulicy Senatorskiej obok handlu P. Dobrycza, Extrakt na Nr 70, złp. 6,580, prócz wielu pomniejszych wygranych. Losów kupnych do 5 kla: 52 lot: całych i częściowych nabyć można. — W chwili kiedy fizjonomja ulic żadnych ciekawych nienastręcza uwag, właśnie iest sposobność szukania pięknieyszych obrazów wewnątrz domów, a ztąd pochop wyrzeczenia słów kilka o guście teraźniejszego ozdabiania, meblowania i ubierania pokoi; bo w wieku naszym, ubranie pokoi i ubiory kobiet równym ulegaią zmianom, a iak iest niepodobnem ukazywać się często w iednej i tejże sukni, tak z drugiej strony trzeba koniecznie co lat kilka, chociaż w części odnawiać *obicia* i *meble*. Dzięki założonej od lat kilku, a ciągle wydoskonalaiącej się fabryce obić papierowych PP. *Rahn SSrów i Vetter*; nie ma domu tu w mieście a nawet i na wsi, którýby nie korzystał z tego łatwego, ozdobnego, a niezbyt kosztownego sposobu okrywania ścian materjałem, zapewniaiącym trwałość, ieżeli starannie zachowanym będzie na lat kilka a nawet i kilkanaście. Dobór desseni iest bardzo rozmaity; w tej chwili naywięcej są w użyciu *obicia* glansowane białe, ozdobione rzutem dużych różnobarwnych bukietów, albo wiciem ciągłem najrozmaitszego żywych kolorów kwiecia; malowane złotem lub srebrem, są również gustowne. Do takich pokoi, *meble* i *firanki* daią się z perkalu glansowanego w deseniach odpowiednich obiciu. Meble tegoczesne są duże, wysokie; *fotele* niskie, wygodne, iednostajność takowych pod względem ogółu, iest niewymaganą; a elegancki pokój bawialny wtedy dopiero nazwać się może skończonym, kiedy między nim a dobrze zaopatrzonym magazynem mebli, żadna nie zachodzi różnica. *Firanki* kraią się prosto, spadaią aż do ziemi; garnirowane są burtą, frędzlą kolorową, albo pasem axamitnym; podszywaią się muślinem, a spiżowa klamra przytrzymuie ie lekko w połowie. Tapicer nie ma tu nad czem łamać głowy, każdy fałd firanki układa się sam z siebie. *Stołeczki*, *taboreciki*, rozmaitego rodzaiu *podstawki* na nogi, napełniaią posadzkę okrytą bogatym *kobiercem*; takie kobierce w nader ozdobnych deseniach, wyrabia z powszechnym zadowoleniem tutejsza fabryka pod firmą Jana *Gejsmera*. Kilkanaście poduszek haftowanych na kanwie, dzieła Gospodyni, iej córek, albo przyiaciołek domowych, zalegaią prawie wszystkie kąty *sof*, *kanap*, *kanapek* i tym podobym. Stoły okrywaią się *dywanami* z sukna haftowanego, wybijanego, litografowanego, a nawet i axamitu; axamit napotyka się wszędzie. Już teraz mało mamy pokoi bawialnych, budoarów, albo gabinetów niezaopatrzonych w kominek. *Kominek* iest towarzyszem w samotności, rozwesela w smutku, rozświeca myśli ponure i miłem swem ciepłem ogrzewa rączki i nóżki zdrętwione po przechadzce lub przeiazdzce odbytej na ostrem powietrza. *Kominek* powinien być zaopatrzony wewnątrz koszyczkiem żelaznym na sposób angielski zrobionym; tutejsze fabryki

machin odlewaią doskonale i nie drogo podobnego rodzaiu koszyczki. Zewnątrz ieżeli kominek nie iest marmurowy, może być wyłożony stukiem, albo oprawiony w pochwę politurowanego i snycerską robotą obrobionego drzewa. Wierzch kominka zastawia się *figurkami* i *gruppami* porcelanowemi, zegarami na postumentach porcelanowych, *wazami* w guście średnich wieków, albo *statuami* minjaturowemi wsławionych osób; w tych i podobnych przedmiotach maluie się najlepiej gust Pani domu, bo nie trudno znać się na artykułach codziennego życia, ale kupić coś niepotrzebnego, a zrobić z tego użytek maiący znaczenie w harmonji całego apartamentu, iest daleko trudniej aniżeliby się zdawać mogło. Najmodniejsze *serwisy* do herbaty są albo z porcelany saskiej albo z faiansu angielskiego, i te i tamte desseniowane w kolory. Mówiąc o herbacie, wspomniemy o rodzaiu serwetek *abrantes* nazwanych, których wyrabianiem zabawiaią się Damy: serwetki te, albo raczej podkładki wiązane, są z bawełny dwukolorowej, i mogą służyć za piękny i użyteczny upominek. W ogólności Damy zajmuią się ciągle rozmaitemi robotami; a kiedy każda praca słodzoną być winna, donosiemy czytelnikom naszym, że cukiernia *Lessla* zawsze w wyborne zaopatrzona produkty, wynalazła temi czasy nowy rodzaj cukierków *seraiowemi* zwanych. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po 2 *Poiedynkach* przywołani: JPP. *Żółkowski* i *Jasiński*.

Anglja.— I między uczonemi są teraz stronnictwa. P. *Suth* Astronom przy obserwatorjum w *Kensingtonie*, iest torysem, miał roczną pensję 12,000 zł. za ministerstwa torysowskiego, gdy tymczasem *Herszel* i *Babbage* byli zapomnieni. Dla tego teraz dziennik torysowski uważa pracę P. *Herszel* o gwiazdach podwójnych za niezgrabne kalikowanie. — Katolik niedawno zmarły w Londynie, nazwiskiem *Brundel*, zapisał katolickiemu duchowieństwu w Anglji 2,800,000 zł. — Roku 1835 wydano w Stanach zjednoc: 1013 nowych dzieł w 1300 tomach, których koszt wynosi 1,220,000 dollarów; roku 1836 liczba pomnożyła się znacznie, koszt tym razem wynosił półtora miljona dol.

Francja.— Kilku Biskupów pod przewodnictwem metropolitalnego Arcybiskupa w *Aix* (Es), postanowiło zebrać się na konsyljum prywatne, celem naradzenia się o sprawach Kościoła i Duchowieństwa. Prawo zakazuie wszelkie podobne zgromadzenia bez zezwolenia rządu, nie wiadomo więc co Ministrowie w tej mierze przedsięwezmą. — Poseł angielski P. *Granvil* 14go b. m. otrzymał ważne depesze z Anglji, i zaraz miał naradę z Hrabią *Mole*. — Xiążę *Decazes* (Dekaz) wrócił z prowincji do *Paryża*. Lord *Liverpol* przybył do tejże stolicy. — Poseł hiszp: świeżo zażądał pomocy rządu francuzkiego, lecz iego starania miały takiż skutek iak starania iego poprzedników. — Marszałek *Valeé* (Wale) wrócił do *Algieru*.

Hiszpanja.— Miasta *Melgar*, *Terramental*, *Mansilla*, *Hero* i inne, wzbraniaią się opłacać podatki Gubernatorowi *Palencji*. Deputowani tej prowincji nie chcą udać się do *Madrytu*, wszyscy są za sprawą *Don Karola*. — *Don Karol* ustanowił Order zasługi, którym ozdobiony będzie każdy, kto tylko uratuie życie ludzkie pod czas wojny domowej bez względu do iakiego należy stronnictwa. — 3go b. m. podpalono skład prochu w *Sarre*, należący do *Muniagorrego*; szczęściem wcześnie spostrzeżono ogień i ugaszono. — W czasie teraźniejszego otwarcia posiedzeń Kortezów, Królowa *Krystyna*, Reientka, miała mowę siedząc na tronie, a przy niej z prawej strony siedziała iej Córka młoda Królowa *Izabella*. W mowie tej oświadczyła Królowa, że wskutku nieszczęśliwego obłężenia *Morelli* szczęście mniej sprzyiało broni Izabellistow, lecz iest pewną, iż waleczność wojska w krótce zjedna nowe zwycięztwa.

Rozmaitości. — Mimo demoralizacji w obyczaiach wschodnich, iednak gościnność wywiera ieszcze u tamecznych mieszkańców siłę czaro-

dziejską; w dowód posłuży zdarzenie następuiące. Dwóch Niemców potrzebowało udać się z *Jerozolimy* do *Nazaretu*. Choć droga ta od nieiakiego czasu była niebezpieczną, z powodu że na niej gościł straszny herszt rozbójników, który nie tylko łupił karawany, ale nawet mordował biednych wędrowców, aby im odebrać ostatni szeląg i ostatnią odzież; iednakże obaj cudzoziemcy postanowili toru nie zmienić. Już uszli kilkaset kroków, aż w pustej i górzystej okolicy ukazał się z daleka hufiec Arabów a dzika postać ich wodza nie zostawiała żadnej wątpliwości, że to musi być ów groźny herszt rozbójników. Cóż począć? schronić się, uciec, lub przejść obojętnie? ale ieden z podróżnych przedsięwziął plan pomyślniejszy. Będąc iescze w dość znaczney odległości od Arabów zaczął wołać i przyzywać ich znakami. Jeździec z wzrokiem zagniewanym przyskoczył do cudzoziemca: „Czego chcesz?‟ Nie mógłbyś mi pokazać gdzie przebywa *Ben* (nazwisko herszta) możny naczelnik w tych górach? „Do czegoż?‟ Chcę go prosić aby udzielił opieki nam biednym wędrowcom, gdyż tylko iego ręka włada w tych stronach, tylko on pan, może zasłonić nas od napadu rozbójników. „Czy to twoia myśl szczera?‟ Bezwątpienia. Przy tych wyrazach za danym znakiem Araba wyiechał ieden z iego orszaku i odprowadził podróżników do chaty, będącej kryiówką *Bena*. Tu uczęstowano ich gościnnie, umieszczono na nocleg. Nazaiutrz byli świadkami iak obdarto i zabito 2ch innych wędrowców, ich zaś zabezpieczono. — Dobroduszny Restaurator kupiwszy w *zimie* posiadłość wraz z ogrodem, postanowił przy bufecie zaprowadzić wszelkie porządki i przedewszystkiem umieścił przy wejściu tablicę z napisem: „Ostrzega się szanowych gości, że w ogrodzie nie wolno zrywać owoców, kwiatów ani deptać po trawnikach.‟— W pewnej gminie przed 100 laty powieszono zbrodniarza. Teraz potomkowie delikwenta potrzebowali mieć wyciąg z protokułu o śmierci swoiego przodka. Pisarz miejscowy nie chcąc wyrazić szczegułów z powodu, iż sukcessorowie w gminie są poważani, dał świadectwo następuiące: „N. umarł r. 17**, tylko muszę dodać, że przed samą śmiercią podrygiwał nieco nogami.‟

W skutek sprawozdania *Berlińskiego Towarzystwa assekuracji na życie* z interessów roku zeszłego, pruski Minister Spraw wewnętrznych i Policji w dniu 30 Czerwca r. b. wydał reskrypt następuiący: „Uprzywiljowane przez wysoki Rząd berlińskie Towarzystwo assekuracji na życie, odbyło w d. 25 Kwietnia r. b. pierwsze swoie ienerałne posiedzenie; według udzielonego mi rapportu przez Królewskiego Kommissarza temuż towarzystwu przydanego, pierwszy bilans rachunkowy za czas od 1go Września 1836 r. do końca Grudnia 1837 okazuie rezultat nader pomyślny. Towarzystwo ulokowało wszystkie akcje prócz 20ta które w zapas zachowano. Celem zaassekurowania życia zgłosiło się w powyższym przeciągu czasu 1352 osób z kapitałem 1,762,300 talarów wynoszacym; z tych 160 osób z kapitałem 272,400 talarów nie przyięto dla wątpliwości co do korzyści interessu, układy zatem realnie do końca Grudnia 1837 r. zawarte wynoszą summę 1,489,900 talarów. Pomimo że blisko przez połowę r. 1837 w znaczney części kraiu grasowała cholera, iednakże towarzystwo zostało dotknięte tylko 12 przypadkami śmierci. Z tych 11tu wypłatę należności przyznano i w summie tal: 10,700 uiszczono; w iednym tylko przypadku odrzucono pretensje pozostałych dla popełnionego fałszu ze strony zaassekurowanego. Rachunek zatem Instytutu kończy się z *czystym zyskiem w summie tal: 11,711, 14 sr. gr., 10 fen.* (Assekurowani maią z tego zysku 3cią część). Dla przekonania większej części Publiczności iak skutecznie działa zakład tak użyteczny iakim iest *berlińskie Towarzystwo asśekuracji na życie*, niemniej dla pomnożenia i ustalenia nadal ufności w tymże

Instytucie w skutku pomyślnego rezułtatu z pierwszego roku *upoważniam rząd Królewski osnowę tę podać w swoiem piśmie urzędowem do publicznej wiadomości. v. Rochow.*"

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Gedrojć Jul: Xiążę z Służna; Wielohórski Jan Hra: z Rusinowa; Łubieński Kazi: Hra: z Guzowa; Slaski Ant: Dzie: i Kowalski Adam Dzie: z Kraszewa; Łącki Kar: Dzie: z Słupca; Krzymiński Mar: Dzie; z Wierzbje; Załęcki Igna: Dzie: z Warszewic.

DONIESIENIA.

DOBRA Udrycze, z wsiami Dembowice i Wisłowice, w obwodzie Zamojskim, gub: Lubel:, o milę iedną nie całą od drogi bitej położone, w ziemi żyznej pszennej borowina zwanej, przez publiczną licytacją w d. $^{1}/_{13}$ Grudnia 1838, niezawodnie sprzedane będą. Dobra te taxą sądownie przez biegłych w d. $^{11}/_{23}$ List: 1837 r. oszacowane są na złp. 618,875 gr. 20. Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia za zł. 412,583 gr. 22 $^{3}/_{4}$, termin do stanowczego przysądzenia na d. $^{12}/_{24}$ Lipca r. b. pierwotnie oznaczony, na żądanie do d. $^{1}/_{13}$ Grud: r. b. został odłożony, i licytacja w tym terminie od zł. 412,583 gr. 22 $^{3}/_{4}$ zaczynać się będzie. Dług towarzystwa według prawa z r. 1825, wynosił zł. 195,500. O warunkach sprzedaży powziąść można wiadomość u Pisarza właściwego Trybunału, Patrona Boczarskiego w Lublinie i Mecenasa Jana Zaleskiego w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 268.

SANIE parokonne, porządne, na urząd zrobione, z budą, massyw okute, do podróży służyć mogące, z znacznym pakunkiem, są do przedania w domu Nr 409, w Pradze.

Dla wiadomości Interesentów do kupna Drzewa daie wiedzieć, iż wyieżdżam dnia dzisiejszego do Dóbr Nieborowa w Gub: Mazowieckiej Obw: Sochaczewskim, a następnie do Życzyna w Gub: Podlaskiej Obw: Łukowskim położonych, aby w obecności moiej odbyła się publiczna Licytacja na sprzedaż Drzewa morgami w porębach na rok bieżący $183^{8}/_{9}$ przeznaczonych. Licytacja rozpocznie się w Nieborowie z dniem 1 Grudnia r. b. i następnie, a w Życzynie z dniem 6 tegoż miesiąca i następnie. Przytem donoszę, że sprzedaż morgami nastąpi tylko w porębach 50 i 100 letnich, oprócz tego młode Latorośle i Nasienniki, wedle zasad leśnego gospodarstwa pozostawione będą, aby tym sposobem zapewnić lasom wiecznie trwałą exystencję, i mieć corocznie z ustanowionych porębów przychody. — Plenipotent Radca h. *Antoni Radnicki.*

APTEKA po ś. p. Karolu Mincer Aptekarzu w mieście Obwodowem Wieluniu Gub: Kaliskiej położona, dostatecznie w materjały zaopatrzona i pod względem urządzenia swego nic do życzenia nie pozostawiaiąca, iest do wydzierżawienia z d. 1 Stycznia 1839 r. Maiący więc zamiar wejścia w układy o dzierżawę rzeczoną, której głównym warunkiem będzie złożenie stosownej kaucji hypotecznej, zechcą się zgłosić listownie franko do pozostałej wdowy w Wieluniu, lub przybyć osobiście na miejsce.

BILLARD iesionowy, z wszelkiemi rekwizytami, iest do sprzedania pod Nr 480, ulica Senatorska.



Landkuczer Kernweiss przybyły z Wiednia wygodnym powozem, może zabrać Passażerów do Krakowa, Ołomuńca, Brünn i Wiednia, życzący sobie raczą się zgłosić do Kantoru w Hotelu Drezdeńskim.

Prawnie zajęte Ruchomości, jako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Stoły, Lustra, Pantaljon, w Warszawie przy ulicy Marymontskiej pod Nr 3136, w dniu $^{16}/_{28}$ Listopada r. b. o godzinie 11 z rana; takoż w tymże samym dniu i godzinie tejże, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 429, Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafa, Łóżka, Bufet i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki K.*



George (*Żorsz*) Waliński Metr Tańców Salonowych wraz z Synem Alexan: George Walińskim, rozpoczął naukę wznowionych 6 Kadrylów i zupełnie nowych 6ciu Kontradansów; osoby życzące takowe lekcje pobierać, raczą się zgłosić w każdym czasie przy ulicy Krak: Przedmieście pod Nr $29^{7}/_{8}$, wprost Zamku, nad Kantorem Loterji, przytem zaręcza podaiący, że takowych w krótkim czasie nauczyć zobowiązuie się.



KARETA podwójna z znanej fabryki Liera, modnego fasonu, zupełnie odnowiona, z 8mią nowo kutemi kołami, iest do sprzedania. Po informacja udać się należy do Expedycji gazet w pałacu pocztowym.

Kopel Halpern Kupiec Białostocki 1 Gildy, ogłasza niniejszem, że na pewność dotrzymania układów w podradzie byłej spółki na dostawkę Prowjantu dla Wojsk Rossyjskich między mną a Kupcami Białostockiemi Izaakiem i Markusem Zabłudowskiemi złożonym został przezemnie w początkach 1831 roku Blankiet na papierze wexlowym waloru 15,000 Rubli assygnacjami na ręce Chaima Zabłudowskiego Kupca Białostockiego 3 Gildy. Że zaś układy powmienionego podrada ze strony moiej jak najakuratniej dopełnionemi zostały, wspomniony blankiet powinien mnie być zwrócony, lecz gdy niewiadomo dla

iakich przyczyn Chaim Zabłudowski tegoż blankietu dotychczas mi niezwraca, o czem iuż w roku 1833 przed aktami Izby Cywilnej Białostockiej oświadczyłem, przeto zostaiąc w obawie aby z tym blankietem czego na moią krzywdę nie uczyniono, ostrzegam, aby nikt onego pod iakimkolwiek tytułem od wspomnionych kupców nie nabywał, gdyż do żadnej opłaty za wymienionym blankietem nie iestem obowiązanym i o powrot onego przez kroki prawne dochodzić nieomieszkam. Dat: w Białymstoku 1838 r. *Kop: Halpern.*



4 KONIE kare, mierzyny, nie stare, zdrowe, do pociągu dobre, są do sprzedania za pomierną cenę w domu W. Staniszewskiego pod Nr 405, przy ulicy Krakowskie Przedmieście na 1m piątrze, obok Statuy Kopernika.

☞ O mil 2 od Warszawy, we wsi Kaleni, iest na Składzie DRZEWA Olszowego 85 sążni 3 1/2 łokciowych, zaś Ossowego takiejże miary sążni 25 do sprzedania, albo na miejscu lub też z dostawą po cenie umiarkowanej ogółowo lub też częściowo; sprzedaż może być dopełnioną przez Jana Zajdlera mieszkaiącego w Mieście Okuniewie położonem, 1/2 mili przy wsi Miłosny, 1/2 mili przy wsi Kaleni, gdzie iest drzewo poprzednio wspomnione złożonem.



Podpisana ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż utrzymuie Fabrykę KWIATÓW sztucznych, oraz PRALNIĘ KAPELUSZY słomkowych i ryżowych, dawniej będącą pod firmą Pani Słupskiej w domu przy ulicy Senatorskiej, wprost Miodowej, zwanym pod Gwiazdą Nr 480; zaopatrzywszy w nowe i najgustowniejsze wzory i Kwiaty, ośmiela się z takowemi Sza: Publiczności polecić, zaręczaiąc za dokładną robotę, umiarkowaną cenę i prędką uługę.

Julja Krzemieńska.

W skutku Decyzji Sądu Konsystorza Jlnego Archidyecezji Warsz:, z d. 11/23 b. m. i r. zapadłej w sprawie Marjanny z Salwowskich Gładyszewskiej Małżonki powódki, przeciw Janowi Gładyszewskiemu mężowi, o unieważnienie małżeństwa z przymusem Powódki zawartego wytoczonej; wzywam niniejszem wspomnionego Jana Gładyszewskiego, dawniej Chłopca Krawieckiego w Warszawie zamieszkałego, a teraz od lat 6ciu niewiadomego z pobytu, aby w dniu 9/21 Grud: r. b., o godzinie 3ciej z południa sam osobiście lub przez swego Pełnomocnika stawił się niezawodnie w Sądzie Duchownym przy ulicy Miodowej w Warszawie Nro 492 posiedzenia swoie odbywaiącym, a to celem poczynienia wniosków w agitować się maiącej sprawie. Jeżeli wspomniony Jan Gładyszewski ani sam osobiście, ani przez swego Pełnomocnika w oznaczonym terminie nie stawi się, Sąd, iako prawo mieć chce, niezawodnie postąpi. — w Warszawie d. 12/24 Listopada 1838 r. — X. M. *Jeżowski*, Pisarz Sądów Duchownych Archi: Warsza:

Administracja Xięstwa Łowickiego.

Podaie do wiadomości publicznej, iż maiąc w swych Hołderniach w Łyszkowicach pod miastem Łowiczem znaczną partją Ryb różnych z sztucznego Ryczenia w Xięstwie Łowickiem z wyłowu stawów bołostwa w Xięstwie Łowickiem z wyłowu stawów w r. b. pochodzących, iako to: Karpi, Linów, Karasi, Szczupaków i innych, z których mianowicie Karpie i Liny pięknie wyrosły, i szczególniej tucznością odznaczaią się. Sprzedaż onych w Łyżkowicach zarządziła, gdzie w każdym czasie po cenach umiarkowanych nabyć ie można w mniejszych i większych partjach pod względem czego kupuiącemu natychmiastową zapewnia expedycję.— W Łyszkowicach dnia 5/17 Listopada 1838.— Pełniący o. Administratora, Radca Kollegjalny T. *Botwinko. Hilke.*

M. GRABOWSKA,

otworzywszy MAGAZYN STROIÓW i SUKIEN Damskich pod Nr 436 przy ulicy Krak: Przed:, wprost Dobroczynności, poleca się Szanownym Damom z wykończeniem robot podług Żurnali Paryzkich, zaręcza za świeżość roboty i mierne ceny.

Hotel Polski w Warszawie przy ulicy Długiej, świeżo wyrestaurowany, w którym Lokalów po znacznie zniżonej cenie pomnożono, i wiele dla wygody i usługi Gości przyczyniono; poleca się Szanownym Podróżnym.



Fabryka Powozów Szachowskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście, przeniesioną została pod Nr 1348, na ulicę Mazowiecką wprost Kościoła Ewangelickiego, oczem zawiadamiam WW. Panów którzy mnie swem zaufaniem zaszczycić raczyli, iż oddaiąc robotę z wszelką akuratnością na ich względy zasłużę.

Wełniane Pończochy Damskie,

Zagraniczne z przedniejszego gatunku białe, czarne iako i popielate, które co do cienkości przednim bawełnianym nie ustępuią, a wszelako dogodniejsze są w czasie mrozów i przykrego powietrza; również SKARPETKI białe męzkie służące do butów, iako i czarne cienkie do trzewików, przedaią się po umiarkowanych, lecz stałych cenach w Handlu G. Loth na Krakow-

kiem Przedmieścia Ner 444, na przeciwko Odwachu Głównego.

Warszawski Budowniczy Komitet niniejszem zawiadamia JPP. Interessentów, iż poczynaiąc z dniem 20 Listop:/1 Grudnia r. b. wyiąwszy dnie sobotnie i świąteczne od godz: 9 do 12, każdodziennie będą się odbywać in plus licytacje przy Zamośćskiej Inżynierskiej Komendzie, na sprzedaż 55 zdatnych do użytku miedzianych KOTŁÓW, z żelaznemi rączkami i obręczami, częścią okrągłe, częścią czworo anne, z pokrywami i bez takowych, zawieraiące w sobie miedzi 2,964 funt: i żelaza 1,517 funt:, oszacowanych za summę do 4,600 zł. Życzący mieć udział w licytacji, obowiązani są złożyć wadjum odpowiednie 1/3 części liwerunkowej summy 1,535 zł. w gotówce.— Za Członka Tłumacz Kommitetu *W. Pogorzelski.*




Do składu A. Kucharkina, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Bogka pod Nr 477, nadszedł 5 transport KAWJORU i WINOGRON Astrachań:, oraz WINA Dońskiego w gatunku Szampańskiego, w całych i pół butelkach, gdzie wspomnionych artykułów po cenie umiarkowanej dostać można.

NOWY SKŁAD PŁÓTNA
webowego i kopowego.

Przy ulicy Miodowej pod Nr 496, w pałacu Piotrowskiego, dawniej Biskupów Krakowskich, ma zaszczyt donieść Szan: Publi: że nadszedł świeży ostatni transport Płótna webowego i kopowego, blichu letniego r. bież:, odznaczaiący się szczególnie swą białością i trwałością. Również nadeszły Płótna holenderskie, saskie szerokie i wązkie, Bielizna stołowa, ręczniki, serwety do kawy białe i kolorowe, małe desserowe, oraz Drylichy lniane w różnych kolorach. Wszystkie te wyroby sprzedaią się po cenach stałych na każdej sztuce oznaczonych, z zaręczeniem, że takowe są czyste lniane, bez bawełny i żadnemu uszkodzeniu nie uległe; w przeciwnym razie, nowy skład płótna obowiązuie się nawet pokraiane odebrać. *Salinger et Com.*

Administracja Młynu Parowego wystawiwszy na territorjum tegoż Młynu 3 nowe obszerne Spichrze mogące pomieścić najmniej około 130,000 korcy zboża; zaiętą iest ciągle zakupem na potrzeby tegoż Młynu, żyta i pszenicy po cenach targowych, i za gotową zaraz po odstawie zboża do tychże spichrzow, zapłatę. Dla uniknienia wszelkich niedogodności, postanowiła Administracja nieużywać przy negocjacjach swoich żadnego pośrednictwa Faktorów, z którego tylko nieporozumienia, niepotrzebne koszty i częste wynikaią nadużycia. O czem zawiadamiając Szanownych Obywateli zboże na sprzedaż maiących, donosi zarazem, iż o sprzedaż zboża i kupno mąki, bezpośrednio układać się mogą, albo w Kantorze domu handlowego Piotra Steinkeller przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, albo też w samymże Młynie Parowym.

WIERZYTELNOŚĆ 36,000 Złp. wraz z procentami od wielu lat zaległemi i zasądzonemi, na pierwszej hipotece dóbr w Powiecie Rawskim zabezpieczona, iest do zbycia. Bliższą wiadomość i warunki powziąść można u Mecenasa Owidzkiego w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 485 mieszkaiącego, każdego dnia w godzinach od 3 do 6 z południa.

Wczoraj wyciągnięte Nra 10.— 6.— 70.— 42.— 81.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Dziś *Jan z Paryża. Wesele w Ojcowie.* (2gie przedstawienie nowej Dramy *Honor moiej matki*, do kilku dni odłożono.)

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Kwarantanna.* 6 raz *Wybór. Nowy Teatr.*

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale pod Nr 525, 2gi dom od ulicy Kapitulnej ku Królowi Zygmuntowi, Towarzystwo Śpiewaków Wiedeńskich będzie miało zaszczyt dać *Zabawę Muzykalną*, urozmaiconą Arjami, Duetami, Tercetami i scenami komicznemi w kostiumach, przy towarzyszeniu Arfy i Gitary. Zacznie się o godzinie 5. Przytem dostać można PONCZU HISZPAŃSKIEGO.

Dziś w Kawiarni pod znakiem *Kogutka*, na Krak: Przed:, wprost b. Konserwatorjum, Nr 454, na 1em piątrze, wykonany będzie SEKSTET przez ulubionego Artystę *Kurzątkowskiego*, z różnych nowych Walców, Mazurów i Uwertur, od godziny 6 wieczorem. Gospodarz poleca się wybornym PONCZEM GARNUSZKOWYM własnego wynalazku.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Comber szpiko: z podlę:, Polędwica z serdelo: masł: Pieczeń domikań:, Zrazy zawiia: z grzybo: kaszą, Mostki bara: z ryżem, Potrawa z pulard z sos: kaparo:, Rozbratel z kartofla:, i Bigos hultajski.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Zaiąc z rcz: szpiko:, Pieczeń wołow: masł: chrzano: i bara: szpiko:, Zrazy odbiia: z kaszą. Potrawa z kaczek, kwiczoły skierniew:. KOLACJA: Rozbratel wiedeń:, Kotlety cielę: z grosz:, Jaia, etc.

W handlu Win i Korzeni przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 Lit B., dostać można STOKFISZU Kapucyń: na Śniadanie w każdą Środę, Piątek i Sobotę.